

Sygn. akt: I C 347/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 2 sierpnia 2018r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Małgorzata Wikońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2018r

sprawy z powództwa **K. L.**

przeciwko **N. I. sp z o. o. w G. i J. N.**

o wydanie

1. nakazuje pozwanej N. I. sp z o. o. w G., aby wydała powódce K. L. część nieruchomości w G. przy ul. (...), o powierzchni 50m², dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), zabudowaną pawilonem handlowym nietrwale związanym z gruntem, który stanowi własność pozwanej, po jego uprzednim usunięciu, to jest opróżnioną z osób i rzeczy;
2. oddała powództwo co do pozwanej J. N.;
3. zasądza od pozwanego N. I. sp z o. o. w G. na rzecz powódki K. L. kwotę 2 264 zł. (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nie obciąża powódki K. L. kosztami procesu co do pozwanej J. N..

Sygn. akt I C 347/17

UZASADNIENIE

Powódka K. L. wniosła pozew przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. oraz J. N. o nakazanie, aby opróżnili z osób i rzeczy oraz wydali powódce nieruchomość gruntową, położoną w G., przy ul. (...) o powierzchni 50 m², dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), a także zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że została zawarta z pozwaną (...) sp. z o.o. dnia 20 czerwca 2013 roku umowa najmu lokalu użytkowego, przez oddanie do użytku części nieruchomości gruntowej opisanej wyżej. Powódka wskazała, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy dzierżawy, mimo nazwania jej umową najmu. Strony ustaliły wysokość miesięcznego czynszu na kwotę 2.800 zł wraz z należnym podatkiem VAT do 10-go dnia każdego miesiąca. Umowa zakładała możliwość wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym na skutek braku realizacji obowiązku zapłaty czynszu. Następnie od dnia 01 lutego 2014 roku w stosunek dzierżawy wstąpiła pozwana J. N.. Na skutek nieregulowania zobowiązań wynikających z czynszu powódka pismem z dnia 10 października 2016 roku wezwała pozwaną do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym. Wobec bezskuteczności tego wezwania powódka pismem z dnia 12 grudnia 2016 roku wypowiedziała umowę ze skutkiem natychmiastowym i wezwała pozwaną J. N. do uprzątnięcia nieruchomości, opuszczenia jej terenu i wydania nieruchomości, co ponowiła jeszcze wezwaniem z dnia 21 grudnia 2016 roku, co okazało się bezskuteczne. Powódka dodała, że nie posiada wiedzy, czyją własność stanowi pawilon znajdujący się na jej nieruchomości.

Powódka podniosła, że jest współwłaścicielem wyżej opisanej nieruchomości, a wszczęcie postępowania sądowego jest czynnością zwykłego zarządu w świetle art. 209 k.c.

(pozew – k. 2-8)

W odpowiedzi na pozew pozwana J. N. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała legitymację powódki do wystąpienia z pozvem z uwagi na fakt, że jest ona jedynie współwłaścicielką opisanej nieruchomości w udziale wynoszącym 1/3. Dodatkowo pozwana podniosła, że powódka nie przedłożyła dowodu na zawarcie umowy najmu, więc nie wykazała, że strony łączyła umowa najmu z dnia 20 czerwca 2013 roku. Nadto pozwana zakwestionowała okoliczność, iż od dnia 01 lutego 2014 roku wstąpiła w stosunek najmu. Pozwana dodała, że nie doszło do wydania jej spornej nieruchomości, gdyż powódka nie przekazała protokołu zdawczo-odbiorczego. Zdaniem pozwanej powódka nigdy nie wystąpiła do niej z żądaniem wydania nieruchomości. Pozwana wskazała, że nie jest posiadaczem zależnym ani samoistnym spornej nieruchomości. Według pozwanej przedstawienie w pozwie oryginałów faktur VAT potwierdza, że nie zostały one jej przekazane. Pozwana zastrzegła, że na fakturach oznaczono, że wpłaty należy dokonać na rachunek prowadzony w Banku (...), a powódka przedkłada wyciąg z Banku (...), więc nie posiada wiedzy, w jakim banku posiada swój rachunek bankowy. Nadto pozwana twierdziła, że skoro faktury były wystawiane na (...) sp. z o.o., a z wyciągu z Banku (...) S.A. wynika, że należności od 01 czerwca 2013 roku uiściła firma (...), to nieprawdą jest, że pozwana J. N. wstąpiła w stosunek najmu od 01 lutego 2014 roku.

(odpowiedź na pozew – k. 66-70)

Pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana spółka podniosła tożsame do podniesionych przez pozwaną J. N., zarzuty dotyczące braku legitymacji powódki do wystąpienia z pozvem przeciwko niej, braku udowodnienia zawarcia umowy dzierżawy, jej wydania i wystąpienia w stosunku do niej z żądaniem wydania spornej nieruchomości.

(odpowiedź na pozew – k. 72-73)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. L. jest współwłaścicielką w udziale wynoszącym 1/3 nieruchomości gruntowej zabudowanej o powierzchni 480m², położonej przy ul. (...) w G., dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: odpis zwykły KW nr (...) – k. 17-21, 92-92v.)

Powódkę K. L. oraz pozwaną (...) sp. z o.o. łączyła umowa dzierżawy części powyższej nieruchomości gruntowej o powierzchni 50m². Czynsz dzierżawy płatny był miesięcznie. Powyższa spółka jest właścicielem pawilonu handlowego niezwiązanego trwale z gruntem posadowionego na gruncie będącym przedmiotem dzierżawy. Pozwana spółka podnajmowała miejsce handlowe w pawilonie handlowym m.in. pozwanej J. N., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...). Z kolei pozwana J. N. dalej podnajmowała część wynajmowanego pawilonu handlowego. Od czerwca 2013 roku do końca stycznia 2014 roku pozwana spółka regulowała zobowiązania we własnym imieniu, natomiast od lutego 2014 roku do grudnia 2016 roku regulowane były one przez pozwaną J. N. (żonę prezesa pozwanej spółki (...)-S.). W związku z tym powódka wszelkie wezwania do zapłaty oraz wypowiedzenia umowy kierowała do pozwanej J. N., która nie zaprzeczała, że faktycznie włada sporną nieruchomością.

(dowód: faktury – k. 22-40, informacja z Banku (...) S.A. – k. 41-42, k. 94-96, korespondencja – k. 43-59, zeznania powódki K. L. – k. 141v.-142, płyta CD – k. 145, zeznania pozwanej J. N. – k. 142v.-143v., płyta CD – k. 145)

Na dzień wyrokowania sporną powierzchnię gruntu zajmował pawilon handlowy stanowiący własność pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Pozwana spółka posiadała w tym czasie zadłużenie względem powódki z tytułu umowy dzierżawy przekraczające dwa pełne okresy płatności.

(dowód: zeznania powódki K. L. – k. 141v.-142, zeznania prezesa zarządu pozwanego (...) sp. z o.o. R. S. – k. 150v.-151, płyta CD – k. 152)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych przez strony oraz dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Nie dotyczy to jedynie przedłożonej przez powódkę umowy najmu, albowiem strona przeciwna kwestionowała jej prawdziwość. Zatem nie było możliwe, aby przyjąć zapisy przedłożonego projektu umowy jako obowiązujące strony. Tak dokument nie podpisanej przez strony umowy nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia. Stan faktyczny w niniejszej sprawie był częściowo sporny i z tego powodu zeznania stron Sąd przyjął za podstawę ustaleń faktycznych jedynie w zakresie bezspornym. Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania powódki, jako znajdujące odzwierciedlenie w treści dołączonych do akt sprawy dokumentów, a także zeznania J. N. co do faktu, że nie wiązała ją z powódką umowa dzierżawy gruntu. Sąd uznał również, że zeznania pozwanych, co do faktu podnajmowania pawilonu od N. I. przez J. G. zasługują na wiarę.

W tym miejscu należy odnieść się do zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 07 czerwca 2018 roku złożonego przez pełnomocnika pozwanej, a dotyczącego oddalenia wniosku o złożenie pisma przygotowawczego w trybie art. 207 § 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 162 k.p.c. zdanie pierwsze, strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Zgodnie z judykaturą wskazanie spostrzeżonego przez stronę uchybienia powinno być połączone z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu (wyr. SN z 10.08.2006 r., V CSK 237/06, OwSG 2007, Nr 2, poz. 19). Tym warunkom pełnomocnik pozwanej, składający zastrzeżenie, nie sprostał. Nie wskazał bowiem, jakie przepisy postępowania zostały naruszone, a ograniczył się jedynie do podniesienia, że złożenie pisma przygotowawczego nie przedłuży postępowania, a nadto odwołał się do pisma pozwanej, w której oświadczyła ona, że złoży dalsze wnioski dowodowe po przesłuchaniu powódki. Takie zastrzeżenie w żaden sposób nie wiąże sądu, a przypomnieć jedynie należy, że strony zobowiązane są podejmować czynności w sprawie bez nieuzasadnionej zwłoki. Przeciwna decyzja sądu w tym zakresie jedynie bezzasadnie wydłużyłaby postępowanie, czemu Sąd ma obowiązek przeciwdziałać. Poza tym pozwana nie określiła, czego miałyby dotyczyć ewentualne wnioski dowodowe oraz dlaczego nie zgłosiła ich wcześniej.

Przystępując do rozważań, w pierwszej kolejności należało zbadać, czy powódce przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z niniejszym powództwem. Jak stanowi art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że powódka jest współwłaścicielką w udziale 1/3 nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej przy ul. (...) w G. dla m.in. której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w której zawarty jest sporny grunt pod pawilonem handlowym pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w G..

W tej sytuacji należało rozważyć, czy wystąpienie z powództwem przez powódkę jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd. Odpowiedź jest negatywna.

Istotą czynności zachowawczych, o których mowa w art. 209 k.c. jest ochrona wspólnego prawa. Cel ten jest realizowany przez wykonywanie "wszelkich czynności" i dochodzenie "wszelkich roszczeń". Czynność zachowawcza może mieć charakter czynności faktycznej (np. obrona konieczna, dozwolona samopomoc), czynności prawnej (np. zawarcie ugody), a przede wszystkim czynności procesowej (np. wystąpienie z powództwem windykacyjnym, negatoryjnym, wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia). Objasniając istotę czynności zachowawczej należy zwrócić uwagę, że w przypadku dochodzenia roszczenia może ono być realizowane tylko w całości, a więc niepodzielnie. Czynności zachowawcze może wykonywać każdy ze współwłaścicieli indywidualnie, niezależnie od innych albo w porozumieniu z innymi współwłaścicielami. Samodzielne wykonywanie czynności zachowawczych przez współwłaściciela jest dopuszczalne w takim zakresie, jaki daje się pogodzić z korzyścią i interesem wszystkich współwłaścicieli. Tak więc czynności zachowawcze stanowią metodę ochrony wspólnego prawa i nie wchodzi w zakres pojęcia "zarządu" (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.10.2013r., II CSK 673/12, OSP 2014/7-8/72). Wynika z tego również, że w wypadku gdy roszczenie zmierza do zachowania wspólnego prawa współwłaścicieli po stronie powodów nie zachodzi współuczestnictwo konieczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.10.1975r., III CRN 288/75, OSNC 1976/10/211).

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że powódka posiadała legitymację czynną do wystąpienia z powództwem jako współwłaścicielka w udziale 1/3 nieruchomości. Nadto należy uznać, że wystąpienie z powództwem leżało w interesie pozostałych małoletnich współwłaścicieli.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy zauważyć, że bezspornym było również, że powódkę K. L. oraz pozwaną spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. łączyła umowa dzierżawy. Co prawda początkowo pozwani stali na stanowisku, że okoliczność ta nie jest udowodniona, jednak przesłuchiwany w charakterze strony prezes zarządu pozwanej spółki (...) przyznał, że pomiędzy stronami zawarta została umowa dzierżawy w formie pisemnej, jakkolwiek umowa nie została przez strony dołączona do akt sprawy. Okoliczność zawarcia umowy wynikała również z przedłożonych przez stronę powodową faktur oraz informacji z (...) S.A. Z uwagi na to, że do akt sprawy nie przedłożono podpisanej umowy najmu, będącej w istocie umową dzierżawy, tak więc odnosząc się do możliwości jej wypowiedzenia i zwrotu przedmiotu dzierżawy należało odwołać się do zasad ogólnych wyrażonych w kodeksie cywilnym.

Na marginesie należy dodać, że całkowicie chybiony był zarzut pozwanej J. N., odnoszący się do różnicy w nazwie Banku (...), który widniał na fakturach, jako prowadzący rachunek powódki, kiedy informacja o wpłatach została uzyskana z (...) S.A. Po pierwsze do prawidłowego wykonania przelewu międzybankowego nie jest konieczne wskazanie nazwy banku, a jedynie prawidłowy numer rachunku bankowego, a po drugie Sądowi z urzędu wiadoma jest okoliczność, że Bank (...) S.A. został przejęty przez (...) S.A.

Prezes pozwanej spółki przyznał również, że pozwana spółka posiadała zaległości z tytułu umowy względem powódki przekraczające 2 pełne okresy płatności.

Natomiast powódka nie zdołała wykazać, aby pozwana J. N. wstąpiła w stosunek najmu w miejsce pozwanej spółki. Nie przedłożyła pisemnej umowy dzierżawy, czy też aneksu, na który się powoływała, na mocy którego taka zmiana podmiotowa w umowie dzierżawy miała nastąpić. Z kolei strona pozwana takim okolicznościom zaprzeczyła. Na uwadze należy mieć jednak sposób prowadzenia firm przez pozwanych i to, że pozwana J. N. od 2009 roku była partnerką prezesa zarządu pozwanej spółki, a następnie jego żoną. Pisma pozwanej J. N. kierowane do powódki mogły sprawiać wrażenie, że faktycznie jest ona umocowana do działania w imieniu pozwanej spółki, jednakże ta stanowczo temu zaprzeczyła. Regulowanie zobowiązań przez pozwaną J. N. za pozwaną spółkę tłumaczona była przez stronę pozwaną uproszczeniem wzajemnych rozliczeń i taką wersję Sąd uznał za prawdopodobną, bowiem pozwana J. N. faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w pawilonie handlowym na spornym gruncie, z tym, że zobowiązana ona była względem pozwanej spółki nie zaś względem powódki.

Przesądżając, że pozwana spółka jako dzierżawca dopuściła się zwłoki z zapłatą czynszu, co najmniej za 2 pełne okresy płatności, a czynsz płatny był miesięcznie, powódka jako wydzierżawiająca mogła bez zachowania

terminu wypowiedzenia wypowiedzieć umowę dzierżawy, jednakże wydzierżawiająca powinna uprzedzić dzierżawcę, udzielając mu dodatkowego trzymiesięcznego terminu do zapłaty zaległego czynszu (art. 703 k.c.)

Ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji nie wynika, aby powódka przed wniesieniem pozwu złożyła skuteczne oświadczenie, o którym mowa powyżej. Powódka przedłożyła jedynie korespondencję, jaką prowadziła z pozwaną J. N., a zatem nie sposób uznać, aby takie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało skutecznie złożone pozwanej spółce.

Sąd podziela jednak stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 października 2010 roku w sprawie o sygn. akt IV CSK 215/10 (LEX nr 677894), zgodnie z którym wydzierżawiający może dokonać uprzedzenia przez wniesienie pozwu o rozwiązanie umowy i eksmisję. Sąd natomiast obowiązany jest orzekać biorąc pod uwagę stan sprawy istniejący w chwili orzekania, a więc jeśli termin 3-miesięczny minął przed dniem wyrokowania, a wydzierżawiający przez wyraźne popierania powództwa złożył następcze oświadczenie o wypowiedzeniu umowy dzierżawy, powództwo nie może być oddalone ze względu na przedwczesność.

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Oświadczenie, o którym mowa powyżej powódka złożyła wraz z pozwem, który został doręczony pozwanej spółce dnia 02 czerwca 2017 roku (vide: k. 65). Zatem 3-miesięczny termin upłynął dnia 03 września 2017 roku, a więc przed wydaniem wyroku. Pozwana spółka nie wykazała natomiast, aby przed upływem tego terminu uregulowała powstałą zaległość, a wręcz przeciwnie przez prezesa zarządu pozwanej spółki zostało przyznane, iż taka zaległość istnieje.

Dodatkowo powódce przysługiwało prawo do wyboru, czy chce zatrzymać przedmiot dzierżawy za zapłatą sumy odpowiadającej wartości ulepszeń albo żądanie przywrócenia do stanu poprzedniego (art. 676 k.c. w zw. z art. 694 k.c.). Niewątpliwie wolą powódki, którą wyraziła w pozwie było przywrócenie części nieruchomości gruntowej do stanu poprzedniego, a więc usunięcie pawilonu handlowego, stanowiącego własność pozwanej spółki. Okolicznością wyłączającą takie uprawnienie powódki mogły być jedynie uregulowania umowne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.11.2006r., IV CSK 217/06, LEX nr 395259). O czym była mowa powyżej, żadna ze stron nie wykazała, aby takie uregulowania zawarte były w łączącej strony umowie dzierżawy.

Podsumowując Sąd nie miał wątpliwości, że na gruncie poczynionych ustaleń i rozważań powódce przysługuje uprawnienie właścicielskie do spornej części nieruchomości, natomiast pozwana spółka zajmuje obecnie tę część nieruchomości bez tytułu prawnego, a zatem powódka mogła żądać od pozwanej spółki, jako faktycznie władającej jej rzeczą, ażeby rzecz (sporny grunt) została jej wydana, albowiem pozwanej spółce nie przysługuje skuteczne względem właścicielki (powódki) uprawnienie do władania rzeczą (art. 222 § 1 k.c.).

Wobec powyższego na podstawie art. 222 § 1 k.c., art. 676 k.c. w zw. z art. 694 k.c. powództwo w stosunku do pozwanej (...) sp. z o.o. w G. zasługiwało na uwzględnienie, o czym Sąd orzekł w punkcie 1. wyroku.

Natomiast w punkcie 2. wyroku Sąd na podstawie art. 222 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo w stosunku do pozwanej J. N. albowiem ustalono, że nie włada ona faktycznie sporną częścią nieruchomości, nie jest właścicielką nakładów w postaci pawilonu i nie wiązała ją z powódką żadna umowa.

O kosztach procesu w punkcie 3. Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz.U.2015.1804 ze zm.) zasądając od przegrywającej proces w całości (...) sp. z o.o. w G. na rzecz powódki K. L. całość poniesionych przez nią kosztów procesu w wysokości 2.264 zł, na co składały się: opłata od pozwu (447 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej (1.800 zł) oraz opłata skarbową za ustanowienie pełnomocnika (17 zł).

Natomiast w punkcie 4. wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki K. L. kosztami procesu co do pozwanej J. N., która wygrała proces w całości.

Zważyć należy, iż nieskonkretyzowanie w tym przepisie „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie. W wyroku z dnia 02 października 2015 roku o sygn. I ACa 2058/14 (LEX nr 1820933) Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Dokonując tej oceny sąd orzekający winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania że jest ona wadliwa. Zdaniem Sądu działania pozwanej J. N. w stosunku do powódki były mylące i nielojalne. Wynika to wprost z korespondencji, która prowadzona była między stronami. Z treści korespondencji wynika, że pozwana J. N. w żaden sposób nie kwestionowała, że posiada uprawnienia właścicielskie do pawilonu handlowego posadowionego na spornym gruncie. Rzeczywiście powódka mogła domniemywać, że to właśnie pozwana J. N. faktycznie włada jej częścią nieruchomości gruntowej. Warto zauważyć, że mylące działania strona pozwana podejmowała chociażby oznaczając pozwaną spółkę jako N. I., nie zaś N. I., jak wynika to z wpisu w KRS (vide: k. 149). Z tego też względu nie jest zasadne, aby przez niewłaściwe i mylące zachowania pozwanej, to powódka miała ponosić koszty procesu, mimo że proces ten w stosunku do pozwanej J. N. przegrała.